

Jakub Czepek

Prawo do słusznego procesu w sprawach polskich – wybrane aspekty

Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarnego 1, 43-57

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jakub Czepek

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Katedra Praw Człowieka i Prawa Europejskiego

Prawo do słusznego procesu w sprawach polskich – wybrane aspekty

Słowa kluczowe: prawa człowieka, prawo do słusznego procesu, rozsądny czas postępowania, *Kudła przeciwko Polsce, Matyjek przeciwko Polsce.*

Prawo do słusznego (rzetelnego) procesu, wyrażone w art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (dalej: EKPC) odgrywa kluczową rolę w europejskim systemie ochrony praw człowieka. Zajmuje ono ważne miejsce w demokratycznym społeczeństwie w rozumieniu Konwencji.¹ Art. 6 jest też najczęściej podnoszony w skargach kierowanych do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Stał się także przedmiotem wielu opracowań i licznych orzeczeń.

Prawo do słusznego procesu, sformułowane w art. 6 EKPC, zostało także wyrażone w innych dokumentach międzynarodowej ochrony praw człowieka. Warto wspomnieć o art. 10 i 11 ust. 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 10.12.1948 r. oraz o art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 16.12.1966 r. Przedmiotem dalszej analizy będzie jednak wyłącznie art. 6 EKPC.

Przede wszystkim należy wyjaśnić, że celem i niejako zadaniem niniejszego artykułu nie jest wyczerpujące przedstawienie problematyki prawa do słusznego procesu (co byłoby niemożliwe ze względu na ograniczone ramy pracy), a jedynie przybliżenie najczęściej pojawiających się aspektów tego prawa w sprawach przeciwko Polsce. Wspomniana kwestia jest o tyle ważna, że większość skarg przeciwko Polsce, kierowanych do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, dotyczy właśnie naruszenia art. 6 Konwencji. Wystarczy wspomnieć, że aż 35 ze wszystkich 111 orzeczeń przeciwko Polsce, wydanych w 2007 r., dotyczyło zarzutu nadmiernej długości postępowania, zaś 10 dotyczyło prawa do słusznego procesu.² Z kolei w latach

¹ Zob. np. wyrok ETPC w sprawie *de Cubber przeciwko Belgii*, skarga nr 9186/80, wyrok z dn. 26.10.1984, p. 30 – Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka cytowane w oparciu o zbiory ETPC – zob. <http://www.echr.coe.int/echr/> (przyp. J.C.).

² Zob. *Annual Report 2007, European Court of Human Rights, Registry of the European Court of Human Rights*, Strasburg 2008, s. 143.

1999–2007 aż 245 ze wszystkich 489 naruszeń dotyczyło nadmiernej długości postępowania, a 27 – prawa do słusznego procesu.³

Podobna tendencja występuje w odniesieniu do wszystkich Państw-Stron Konwencji. Oficjalny raport ETPC z 2007 r. dowodzi, że najczęściej kierowanymi skargami do Trybunału są te o naruszenie prawa do słusznego procesu (503 skargi w 2007 r.) i nadmierny czas trwania postępowania (384 skargi w 2007 r.)⁴. Po zsumowaniu tych dwóch liczb okazuje się, że niemal połowa wszystkich skarg rozpatrywanych przez ETPC w 2007 r. dotyczyła właśnie naruszenia art. 6 Konwencji. Z kolei w latach 1999–2007 aż 2064 skargi dotyczyły naruszenia prawa do słusznego procesu, a 2974 zarzutu przewlekłości postępowania, co stanowi ponad połowę ze wszystkich 8149 rozpatrywanych przez Trybunał w tym okresie.⁵

Prawo do słusznego procesu w EKPC zostało wyrażone w art. 6⁶. Przepis ten składa się z kilku fundamentalnych elementów, które łącznie tworzą standard, jaki powinna spełniać rozprawa, by mogła sprostać wymogom „słuszności”. I tak, zgodnie z art. 6 ust. 1 słuszny proces powinien spełniać wymogi: sprawiedliwości i publiczności postępowania, rozsądnego terminu postępowania, niezawisłości i bezstronności sądu. Ponadto przewiduje możliwość wyłączenia pełnej jawności postępowania ze względu na ochronę interesów wskazanych w ust.1. Niezbędne jest także prawne ustanowienie kompetencji sądu do orzekania w danej sprawie.

³ Ibidem, s. 145.

⁴ Ibidem, s. 143.

⁵ Ibidem, s. 145.

⁶ Art.6 EKPC stanowi:

1. *Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony na mocy prawa przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względu na interesy moralności, porządku publicznego lub bezpieczeństwa narodowego w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości.*

2. *Każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z prawem.*

3. *Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:*

- a) *niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia;*
- b) *posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony;*
- c) *bronienia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony – do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości;*
- d) *przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia;*
- e) *korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie.*

W ust. 2 art. 6 Konwencja formułuje kolejny ważny element prawa do słusznego procesu, jakim jest zasada domniemania niewinności oskarżonego.

Z kolei ust. 3 art. 6 koncentruje się na uprawnieniach przysługujących oskarżonemu. Są to uprawnienia do informacji odnośnie do jego oskarżenia, prawo do obrony, prawo do obrońcy, prawo do aktywności dowodowej oraz prawo do pomocy tłumacza.

Szczegółowe omówienie wszystkich elementów prawa do słusznego procesu w ramach niniejszej pracy byłoby niemożliwie. Nie jest to również moim celem. Warto zwrócić jednak uwagę na bogactwo standardu, jaki zapewnia prawo do słusznego procesu w Konwencji. To bogactwo można też postrzegać jako ważną przyczynę częstotliwości zaskarżania art. 6 EKPC. Skarga może bowiem dotyczyć kilku elementów prawa do słusznego procesu, co niewątpliwie ułatwia wykrycie zaniedbań po stronie wymiaru sprawiedliwości Państwa-Strony. Z drugiej jednak strony, powoduje to częste podnoszenie kilku elementów art. 6 w skargach kierowanych do Trybunału.

1. Art. 6 ust. 1 EKPC – zagadnienia ogólne

Nie ulega wątpliwości, że najważniejszym elementem gwarancji wyrażonej w art. 6 EKPC, niejako jej „rdzeniem” i fundamentem jest gwarancja wynikająca z ust.1 art. 6, zapewniająca prawo do „sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy w rozsądnym czasie przez niezawisły i bezstronny sąd”. Przepis art. 6 ust. 1 zawiera standard ogólny, bowiem odnosi się zarówno do spraw o charakterze cywilnym, jak i karnym. Warto jednak powtórzyć za M. Balcerzakiem i B. Gronowską, że oba te pojęcia mają znaczenie autonomiczne, czyli są właściwe wyłącznie dla kontekstu, w jakim występują.⁷ Należy więc rozpatrywać art. 6 ust. 1 zarówno w płaszczyźnie cywilnej, jak i karnej.

Pojęcie „praw i obowiązków o charakterze cywilnym” nie odnosi się wyłącznie do osób fizycznych i – jak podkreślono – pojęcie to jest koncepcją autonomiczną, którą należy interpretować niezależnie od prawa wewnętrznego Państw-Stron.⁸ Ponadto natura prawa, zgodnie z którym spór powinien zostać rozstrzygnięty, nie musi wcale mieć charakteru cywilnego. Może wynikać np. z prawa handlowego czy prawa administracyjnego. Nie

⁷ M. Balcerzak, B. Gronowska, *Prawo do słusznego procesu*, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski, *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2005, s. 275.

⁸ Zob. Decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka w sprawie: *Van Leuven i De Meyere przeciwko Belgii*, skarga nr 7238/75, decyzja z dn. 10.03.1977, s. 140.

jest ważny także rodzaj uprawnionych do tego organów (sądy powszechne, organy administracyjne itp.).⁹

Nie ma także znaczenia, w razie sporu między jednostką a władzą publiczną, czy dany organ działa jako podmiot cywilny, czy jako dysponent władzy publicznej. Istotny jest natomiast charakter prawa, które wchodzi w grę.¹⁰

Podejmując próbę określenia orzecznictwa Trybunału w zakresie odnoszącym się do „praw i obowiązków o charakterze cywilnym”, należałoby stwierdzić, że ETPC nie wypracował ich uniwersalnej i jednoznacznej definicji, a ponadto Trybunał stale dopracowuje i rozszerza¹¹ zakres znaczenia wspomnianego pojęcia.¹²

W kwestii zasadności „oskarżenia w sprawie karnej”, Trybunał podkreśla, że na gwarancje wynikające z art. 6 ust. 1 może powoływać się wyłącznie oskarżony, a nie może tego dokonać osoba pokrzywdzona przestępstwem.¹³ Ponadto rozstrzygnięcie w sferze prawa karnego musi dotyczyć winy lub niewinności.¹⁴

Jak stwierdził Trybunał, „oskarżenie” dla celów art. 6 ust. 1 można określić jako poinformowanie oficjalnie przez właściwy organ o zarzucie popełnienia przestępstwa. W wielu decyzjach i opiniach Komisja zastosowała test polegający na zbadaniu, czy doszło do istotnej zmiany sytuacji podejrzanego.¹⁵

Ważne miejsce zajmowane w demokratycznym społeczeństwie przez prawo do słusznego procesu sprzyja bardziej „materialnej” niż „formalnej” koncepcji oskarżenia, o którym wspomina art. 6. Trybunał wielokrotnie podkreślał, że Konwencja ma za zadanie zapewnienie nie praw teoretycznych i iluzorycznych, lecz rzeczywistych i skutecznych. W związku z powyższym ETPC musi zbadać realne szanse kwestionowanej procedury. W szczególności należy ocenić sytuację oskarżonego według obowiązującego prawa krajo-

⁹ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Ringeisen przeciwko Austrii*, skarga nr 2614/65, wyrok z dn. 16.07.1971, p. 94.

¹⁰ Wyrok ETPC w sprawie *König przeciwko Niemcom*, skarga nr 6232/73, wyrok z dn. 28.06.1978, p. 90.

¹¹ Zob. Orzeczenie ETPC w sprawie *Pellegrin przeciwko Francji*, skarga nr 28541/95, wyrok z dn. 8.12.1999, p. 64. We wspomnianym orzeczeniu Trybunał przyjął nowe kryterium funkcjonalne odnoszące się do stanowisk związanych ze sprawowaniem władzy publicznej.

¹² Zob. szerz. M. Balcerzak, B. Gronowska, op. cit., s. 276, zob. także: P. van Dijk, G. J. H. van Hoof, *Theory and Practice of the European Convention on Human Rights*, Deventer-Boston 1990, s. 298 i nn.

¹³ Decyzja EKmPC w sprawie *Wallén przeciwko Szwecji*, skarga nr 10877/84, decyzja z dn. 16.05.1985, s. 184.

¹⁴ Decyzja EKmPC w sprawie *X. przeciwko Austrii*, skarga nr 8289/78, decyzja z dn. 5.03.1980, s. 160.

¹⁵ Wyrok ETPC w sprawie *Deweer przeciwko Belgii*, skarga nr 6903/75, wyrok z dn. 27.02.1980, p. 46.

wego, uwzględniając przedmiot i cel art. 6, a zwłaszcza gwarancje prawa do obrony. Podsumowując, dostęp do sądu musi być skuteczny.¹⁶

Niezwykle istotne dla właściwej interpretacji art. 6 jako całości jest określenie „niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony na mocy prawa”. W opinii Trybunału, jeśli sąd nie spełnia tych wymogów, to znaczy nie jest niezawisły i bezstronny, nie może on gwarantować słusznego procesu sądowego.¹⁷ Gwarancje niezawisłości są ważne z punktu widzenia zaufania do sądów, które musi istnieć w demokratycznym społeczeństwie.¹⁸

Sama zaś niezawisłość jest najczęściej określana przez Trybunał z punktu widzenia doboru poszczególnych sędziów, ich stosunku do okoliczności sprawy, które mogą poddawać w wątpliwość ich bezstronność¹⁹, trybu lub metody powołania sędziów²⁰, czyli istnienia konieczności zapewnienia niezależności ze strony władzy (zarówno ustawodawczej, jak i wykonawczej). Ponadto sędziowie nie mogą podlegać stosunkowi podporządkowania i przyjmować żadnych instrukcji.²¹ Bezstronność sądu wiąże się z domniemaniem bezstronności sędziów, które oczywiście może zostać obalone przez skarżącą jednostkę.

Sąd w rozumieniu art. 6 ust.1 musi być „ustanowiony ustawą”. Ponadto charakteryzuje go w materialnym sensie jego funkcja sądownicza, czyli rozstrzyganie spraw należących do jego kompetencji zgodnie z zasadą rządów prawa i w postępowaniu prowadzonym w sposób zgodny z prawem. Musi oprócz tego spełniać warunki niezależności – w szczególności od władzy wykonawczej, warunek bezstronności, zapewnienie kadencyjności sędziów oraz zapewnienia ochrony proceduralnej w systemie krajowym innych praw, które zostały wyrażone m. in. w samym art. 6 EKPC.²²

Kwestią szczególnie istotną dla właściwej realizacji prawa do słusznego procesu jest aspekt „rozsądnego terminu” postępowania. Z uwagi na częsty problem przekroczenia „rozsądnego terminu” przez polskie organy, problematyka ta z pewnością wymaga szczególnej uwagi.

¹⁶ Ibidem, p. 44 i 42; zob. także Wyrok ETPC w sprawie *Airey przeciwko Irlandii*, skarga nr 6289/73, wyrok z dn. 9.10.1979, p. 24.

¹⁷ Zob. Raport Komisji w sprawie *Coyne przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 25942/94, 25.06.1996, p. 80; zob. także Raport Komisji w sprawie *Mitap i Müftüoğlu przeciwko Turcji*, skarga nr 15530/89, 8.12.94, p. 109.

¹⁸ Wyrok ETPC w sprawie *Sramek przeciwko Austrii*, skarga nr 8790/79, wyrok z dn. 22.10.1984, p. 42.

¹⁹ Zob. Wyrok ETPC w sprawie *Barberà, Messegué i Jabardo przeciwko Hiszpanii*, skarga nr 10590/83, wyrok z dn. 6.12.1988, p. 53 i nn.

²⁰ Zob. Raport Komisji w sprawie *Zand przeciwko Austrii*, skarga nr 7360/76, 12.10.1978, s. 28.

²¹ Np. w związku z art. 10 ust. 2 EKPC.

²² Zob. Wyrok ETPC w sprawie *Belilos przeciwko Szwajcarii*, skarga nr 10328/83, wyrok z dn. 26.04.1988, p. 64.

2. Prawo do rozpatrzenia sprawy w „rozsądnym terminie”

Zachowanie „rozsądnego terminu” postępowania jest kluczowe dla realizacji prawa do słusznego procesu w jego ogólnym znaczeniu. Trybunał zwrócił na to uwagę, podkreślając, że wymiar sprawiedliwości nie może być sprawowany z opóźnieniami, gdyż prowadzi to do osłabienia skuteczności sądów i zaufania do nich.²³

Rozpatrzenie sprawy przez sąd, jak stanowi art. 6 ust. 1, powinno być dokonane „w rozsądnym terminie”. Trybunał wielokrotnie precyzował, jaki termin na rozpatrzenie przez sąd sprawy jest „odpowiedni”.

Wspomniana kwestia jest z pewnością łatwiejsza do rozstrzygnięcia w przypadku art. 5 ust. 3, który wyraźnie stanowi, że każdy zatrzymany lub aresztowany zostanie „niezwłocznie postawiony przed sędzią lub przed innym urzędnikiem prawnie upoważnionym do wykonywania władzy sądowej”. W przypadku art. 5 ust. 3 momentem, od którego liczy się czas procedury, jest chwila zatrzymania lub aresztowania. Natomiast w przypadku art. 6 ust. 1 celem gwarancji jest, aby w rozsądnym czasie dana osoba była świadoma sytuacji prawnej, w jakiej znalazła się zgodnie z przepisami prawa cywilnego czy w związku z zarzutami karnymi przeciwko niej skierowanymi.²⁴

Niezwykle istotne dla określenia „rozsądnego terminu” postępowania jest stwierdzenie, od jakiego momentu się ono rozpoczyna. Trybunał dość wcześnie określił, że początkiem tego okresu jest chwila, gdy oskarżenie w sprawie karnej zostanie wniesione.²⁵ ETPC stwierdził też, że chwilą „oskarżenia” może być moment wcześniejszy niż samo postępowanie przed sądem²⁶. Może być to data aresztowania lub data określająca, kiedy dana osoba została oficjalnie zawiadomiona, że będzie przeciwko niej prowadzone postępowanie lub że rozpoczęło się przeciwko niej śledztwo²⁷. Jest to więc moment, w którym z powodu kroków podjętych przez właściwe organy osoba zaczyna się orientować, że sprawa toczy się właśnie przeciwko niej.²⁸

Samo zaś sformułowanie „oskarżenie” można zdefiniować jako „oficjalne poinformowanie danej osoby przez właściwy organ o istnieniu podejrzenia, iż dopuściła się ona przestępstwa” lub inne działania wskazujące na istnienie podejrzenia, wpływające w istotny sposób na jej sytuację.²⁹

²³ Wyrok ETPC w sprawie *Katte Klitsche de la Grange przeciwko Włochom*, skarga nr 12539/86, wyrok z dn. 27.10.1994, p. 61.

²⁴ P. van Dijk, G. J. H. van Hoof, op. cit., s. 328–329.

²⁵ Zob. Wyrok ETPC w sprawie *Neumeister przeciwko Austrii*, skarga nr 1936/63, wyrok z dn. 27.06.1968, p. 18.

²⁶ Zob. Wyrok ETPC w sprawie *Deweer przeciwko Belgii*, p. 42.

²⁷ Zob. Wyrok ETPC w sprawie *Wemhoff przeciwko Niemcom*, skarga nr 2122/64, wyrok z dn. 27.06.1968, p. 19; Wyrok ETPC w sprawie *Neumeister przeciwko Austrii*, p. 18.

²⁸ Wyrok ETPC w sprawie *Eckle przeciwko Niemcom*, skarga nr 8130/78, wyrok z dn. 15.07.1982, p. 73.

²⁹ Ibidem.

Warto zwrócić uwagę na odrębne potraktowanie w tej kwestii spraw o charakterze cywilnym³⁰. W odniesieniu do tych spraw okres, który bierze się pod uwagę, zazwyczaj rozpoczyna się w momencie złożenia pozwu. Są jednak sytuacje, gdy należy uwzględnić wcześniejszą datę, np. gdy niezbędne jest wcześniejsze uzyskanie decyzji administracyjnej. Wówczas omawiany okres należy liczyć od momentu postępowania administracyjnego, prowadzącego do wydania decyzji.³¹

Z kolei chwilą zakończenia okresu „rozsądnego terminu” jest moment, w którym sąd kończy okres niepewności jednostki co do jej sytuacji prawnej. Trybunał stwierdził wyraźnie, że nie ma powodu, by ochrona przed zwłoką po stronie sądów kończyła się wraz z rozpoczęciem postępowania przed sądem. Mogą bowiem wystąpić nieuzasadnione odroczenia lub nadmierne opóźnienia po ich stronie.³² Zakończeniem omawianego okresu będzie moment, w którym upłynie czas przewidziany na odwołanie od decyzji danego sądu, czyli moment, w którym jednostka zostanie poinformowana o ostatecznym orzeczeniu danego sądu.³³ Trybunał podkreśla, że wspomniany okres obejmuje całość postępowania, czyli nie tylko postępowanie w pierwszej instancji, lecz również procedurę odwoławczą.³⁴

Dopiero po oznaczeniu momentu zakończenia wspomnianego okresu można stwierdzić, ile trwało dane postępowanie i czy odbyło się ono „w rozsądnym terminie”. Na długi czas postępowania może mieć wpływ sama zainteresowana jednostka, co w takiej sytuacji oczywiście osłabia jej pozycję w przypadku złożenia przez nią skargi na przewlekłość postępowania.³⁵ Wpływ na czas trwania postępowania może mieć także sam złożony charakter sprawy, co wiąże się z większym nakładem pracy sądów.

Trybunał zdecydowanie unika wyraźnego określenia terminów, które byłyby w znaczeniu ogólnym „rozsądne.” Zdecydowanie bardziej koncentruje się na wyodrębnieniu z toku postępowania okresów bezczynności organów krajowych, które mogą podlegać racjonalnemu wytłumaczeniu bądź stanowić nieuzasadnione opóźnienie. ETPC zdecydowanie stara się unikać kategorię ocen na podstawie samego czasu trwania postępowania.³⁶

Fakt, że Trybunał nie wyznacza „sztywnych” terminów postępowania, nie oznacza, że się nimi nie posługuje. Należy je jednak postrzegać bardziej jako ogólne wskazówki, gdyż priorytetem jest indywidualne traktowanie każdej sprawy. I tak, Komisja i ETPC stwierdziły, że w sprawie

³⁰ Zob. Wyrok ETPC w sprawie *König przeciwko Niemcom*, p. 88 i nn.

³¹ Zob. Wyrok ETPC w sprawie *Schouten i Meldrun przeciwko Holandii*, skarga nr 19005/91, 19006/91, wyrok z dn. 9.12.1994, p. 62.

³² Wyrok ETPC w sprawie *Wemhoff przeciwko Niemcom*, p. 18.

³³ szerz. P. van Dijk, G. J. H. van Hoof, op. cit., s. 331.

³⁴ Zob. Wyrok ETPC w sprawie *König przeciwko Niemcom*, p. 98; zob. także Wyrok ETPC w sprawie *Eckle przeciwko Niemcom*, p. 73 i 76.

³⁵ Ibidem, p. 35 i 36; zob. także Wyrok ETPC w sprawie *Ringelsen przeciwko Austrii*, skarga nr 2614/65, wyrok z dn. 16.07.1971, p. 45.

³⁶ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego*. Komentarz, t. I, Warszawa 2007, s. 22.

Eckle okres 17 lat stanowił zdecydowane przekroczenie rozsądnego terminu z art. 6 ust.1.³⁷ Z kolei w sprawie *B. przeciwko Niemcom*³⁸, Komisja stwierdziła, że postępowanie rozwodowe, które trwało więcej niż 9 lat, zdecydowanie przekracza wymogi rozsądnego terminu. Wskazuje to na konieczność szczególnie szybkiego działania w sprawach rozwodowych i regulujące sprawy rodziny.

Prawo do rozpatrzenia sprawy „w rozsądnym terminie” jest szczególnie interesujące z punktu widzenia spraw polskich. Zresztą, co widać po samej liczbie skarg, naruszenie art. 6 ust. 1 jest najczęstszą podstawą skarg kierowanych do ETPC przeciwko Polsce. Wśród tych skarg zarzut uchybienia wymogom „rozsądnego terminu” postępowania zdecydowanie przoduje. Oczywiście, są także inne Państwa-Strony Konwencji, które mają problem z opieszałością organów sądowych. Takim państwem są choćby Włochy, ale także Francja, Portugalia czy Węgry. Jak podkreślają D. Ostrowska i Z. Hołda, we Włoszech przewlekłość postępowań stała się tak nagminna, że ETPC uznał wręcz, że jest to praktyka niezgodna z Konwencją.³⁹

W sprawach przeciwko Polsce ETPC wielokrotnie stwierdził naruszenie wymogów rozsądnego terminu postępowania. I tak, choćby w orzeczeniu *Dudek przeciwko Polsce* Trybunał przypomniał, że rozsądna długość trwania postępowania musi być oceniona w świetle szczególnych okoliczności sprawy i z uwzględnieniem następujących kryteriów: stopnia skomplikowania sprawy, postępowania skarżącego i właściwych władz oraz wagi postępowania dla skarżącego.⁴⁰

Trybunał zauważa też, że art. 6 ust. 1 zobowiązuje Państwa-Strony do takiego zorganizowania ich systemu prawnego, aby sądy mogły spełniać wszystkie jego wymagania, w tym zobowiązanie do rozstrzygania spraw w rozsądnym terminie.⁴¹ Takie sformułowanie stanowi niewątpliwie zobowiązanie o charakterze pozytywnym, mające na celu zobligowanie państw, w których jest to konieczne, do przeprowadzenia odpowiednich reform wymiaru sprawiedliwości.

³⁷ Zob. Raport EKmPC w sprawie *Eckle przeciwko Niemcom*, skarga nr 8130/78, raport z dn. 11.12.1980, s. 43–56; wyrok ETPC wyrok z dn. 15.07.1982, s. 35–40.

³⁸ Raport EKmPC w sprawie *B. przeciwko Niemcom*, skarga nr 11118/84, raport z dn. 13.11.1987, p. 113.

³⁹ J. Hołda, Z. Hołda, D. Ostrowska, J.A. Rybczyńska, *Prawa człowieka – zarys wykładu*, Warszawa 2008, s. 109.

⁴⁰ Wyrok ETPC w sprawie *Dudek przeciwko Polsce*, skarga nr 2560/02, wyrok z dn. 5.10.2004, p. 40; zob. także wyrok ETPC w sprawie *Frydlender przeciwko Francji*, skarga nr 30979/96, wyrok z dn. 27.06.2000, p. 43; wyrok ETPC w sprawie *Humen przeciwko Polsce*, skarga nr 26614/95, wyrok z dn. 15.10.1999, p. 60; wyrok ETPC w sprawie *Styranowski przeciwko Polsce*, skarga nr 28616/95, wyrok z dn. 30.10.1998, p. 47; wyrok ETPC w sprawie *Gęsiarz przeciwko Polsce*, skarga nr 9446/02, wyrok z dn. 18.05.2004, p. 50; wyrok ETPC w sprawie *Nowak przeciwko Polsce*, skarga nr 27833/02, wyrok z dn. 5.10.2004, p. 27; wyrok ETPC w sprawie *Piekara przeciwko Polsce*, skarga nr 77741/01, wyrok z dn. 15.06.2004, p. 29; wyrok ETPC w sprawie *Biskupska przeciwko Polsce*, skarga nr 39597/98, wyrok z dn. 22.07.2003, p. 43.

⁴¹ *Ibidem*.

W sprawach przeciwko Polsce ETPC często przypominał, że jego orzecznictwo jest oparte na fundamentalnej zasadzie, że rozsądna długość postępowania jest określana przez odniesienie do szczególnych okoliczności danej sprawy.⁴²

Stwierdził tak również w sprawie *Fojcik przeciwko Polsce*. We wspomnianej sprawie ETPC zauważył, że postępowanie toczyło się od 31 [*sic!*] lat i dalej nie było końcowego orzeczenia. Oczywiście, nie cały wspomniany okres postępowania został objęty temporalną jurysdykcją Trybunału, ponieważ Polska uznała prawo do składania skarg indywidualnych od 1 maja 1993 r. Biorąc pod uwagę jurysdykcję *ratione temporis*, Trybunał mógł uwzględnić okres, który minął od 1 maja 1993 r. ETPC w sprawie *Fojcik* uznał, że okres ostatnich 11 lat nie może być uznany za rozsądny.⁴³

W orzecznictwie Trybunału przeciwko Polsce zdarzają się także sytuacje, w których Trybunał stwierdza częściową odpowiedzialność skarżącego za opóźnienia w postępowaniu. I tak, w sprawie *Gęsiarz przeciwko Polsce* ETPC uznał, że skarżący w pewnym stopniu przyczynił się do przedłużenia postępowania. Kilkakrotnie nie uiszczył on opłat za opinie biegłych oraz podważał ich powołanie, co doprowadziło do zawieszenia postępowania. W związku z tym ETPC przypominał swe wcześniejsze stanowisko, że choć skarżący jest upoważniony do korzystania ze swoich praw procesowych, musi ponosić konsekwencje, jeżeli prowadzi to do opóźnień.⁴⁴

Należy również podkreślić, że ETPC często uznaje za uzasadnione opóźnienia wynikające z pracy organów sądowych. We wspomnianej sprawie *Gęsiarz przeciwko Polsce*, Trybunał zauważył, że sądy krajowe miały trudności w uzyskaniu zadowalających opinii biegłych. Jednak praca biegłych w ramach prowadzonego postępowania była nadzorowana przez sędziego, który był odpowiedzialny za przygotowanie i sprawne prowadzenie postępowania.⁴⁵ W podobnym tonie Trybunał wypowiedział się w sprawie *Piekara przeciwko Polsce*, stwierdzając, że sprawa była do pewnego stopnia skomplikowana pod względem faktycznym, ponieważ władze musiały zdobyć dowody odnoszące się do okoliczności, które miały miejsce ponad 50 lat temu.⁴⁶ Jednak w obu wspomnianych sprawach ETPC stwierdził, że zawiłość sprawy nie usprawiedliwia ogólnej długości trwania postępowania.

⁴² Zob. Wyrok ETPC w sprawie *Mianowski przeciwko Polsce*, skarga nr 42083/98, wyrok z dn. 23.12.2003, p. 46; wyrok ETPC w sprawie *Olstowski przeciwko Polsce*, skarga nr 42083/98, wyrok z dn. 15.11.2003, p. 86.

⁴³ Wyrok ETPC w sprawie *Fojcik przeciwko Polsce*, skarga nr 57670/00, wyrok z dn. 21.09.2004, p. 47–48; zob. także wyrok ETPC w sprawie *Zwierzyński przeciwko Polsce*, skarga nr 34049/96, wyrok z dn. 19.06.2001, p. 40; wyrok ETPC w sprawie *Beller przeciwko Polsce*, skarga nr 51837/99, wyrok z dn. 6.06.2005, p. 66; wyrok ETPC w sprawie *Kudła przeciwko Polsce*, skarga nr 30210/96, wyrok z dn. 26.10.2000, p. 123.

⁴⁴ Wyrok ETPC w sprawie *Gęsiarz przeciwko Polsce*, p. 52; także decyzja ETPC w sprawie *Malicka-Wąsowska przeciwko Polsce*, skarga nr 41413/98, decyzja z dn. 5.04.2001; wyrok ETPC w sprawie *Buchholz przeciwko Niemcom*, skarga nr 7759/77, wyrok z dn. 6.05.1981, p. 63.

⁴⁵ *Ibidem*, p. 53, także wyrok ETPC w sprawie *Proszak przeciwko Polsce*, skarga nr 25086/94, wyrok z dn. 16.12.1997, p. 44.

⁴⁶ Wyrok ETPC w sprawie *Piekara przeciwko Polsce*, p. 30.

W sprawach przeciwko Polsce bardzo często podnoszona jest kwestia „rozsądnego terminu” postępowania. Problemem jest więc ewidentnie krajowy system sądownictwa, który z pewnością wymaga bardziej efektywnych wewnętrznych instrumentów, które pozwolą w sposób skuteczny zwalczać problem przewlekłości postępowania. Można powiedzieć, że ETPC w tym zakresie celnie dostrzega i piętnuje tę – ewidentnie słabą – stronę polskiego wymiaru sprawiedliwości.⁴⁷

3. Art. 6. ust. 1 EKPC w połączeniu z art. 13

Niezwykle istotny dla orzecznictwa strasburskiego jest stosunek art. 6 ust. 1 do art. 13 EKPC. Art. 13 stanowi:

Każdy, którego prawa i wolności zawarte w niniejszej Konwencji zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego, także wówczas, gdy naruszenia dokonały osoby wykonujące swe funkcje urzędowe.

Trybunał bardzo długo stał na stanowisku, że art. 6 ust. 1 EKPC jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 13. W swych orzeczeniach ETPC stwierdzał wyraźnie, że art. 6 ust. 1 musi być traktowany jako *lex specialis* w stosunku do art. 13, którego gwarancje, jako słabsze, zostają w takiej sytuacji wchłonięte przez gwarancje art.6.⁴⁸

W związku z powyższym, stwierdzenie naruszenia art. 6 ust. 1 wiązało się z odstąpieniem przez Trybunał od dalszej oceny sprawy w kontekście naruszenia art. 13 EKPC. Oczywiście, takie podejście przyczyniało się do konieczności wczesnego sięgania przez osoby dotknięte opieszałością sądów po skargę do ETPC z tytułu naruszenia art. 6. Przełomem w takim podejściu było niezwykle istotne orzeczenie w sprawie *Kudła przeciwko Polsce* z 26.10.2000 roku.⁴⁹

Skarżący zarzucił naruszenie przez Polskę praw przewidzianych w EKPC w toku toczącego się przeciwko niemu postępowania karnego. Trybunał stwierdził naruszenie art. 5 ust. 3 z powodu kilkuletniego tymczasowego aresztowania, które trwało łącznie ponad 4 lata (z czego 2 lata i 4 miesiące pozbawione uzasadnienia).⁵⁰ Ponadto ETPC orzekł o naruszeniu art. 6 ust. 1 Konwencji z powodu przekroczenia „rozsądnego terminu postępowania”, jako że postępowanie w tej sprawie trwało łącznie ponad 9 lat

⁴⁷ J. Hołda, Z. Hołda, D. Ostrowska, J. A. Rybczyńska, op. cit., s. 107–110.

⁴⁸ Wyrok ETPC w sprawie *Sporrong i Lönnroth przeciwko Szwecji*, skarga nr 7151/75, 7152/75, wyrok z dn. 23.09.1982, p. 88; zob. także Wyrok ETPC w sprawie *Airey przeciwko Irlandii*, p. 35; Wyrok ETPC w sprawie *Golder przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 4451/70, wyrok z dn. 21.02.1975, p. 33; Wyrok ETPC w sprawie *De Wilde, Ooms i Versyp przeciwko Belgii*, skarga nr 2832/66, 2835/66, 2899/66, wyrok z dn. 18.06.1971, p. 95.

⁴⁹ J. Hołda, Z. Hołda, D. Ostrowska, J. A. Rybczyńska, op. cit., s. 110.

⁵⁰ Zob. Wyrok ETPC w sprawie *Kudła przeciwko Polsce*, p. 101–117.

(z czego okres 19 miesięcy pozbawiony był uzasadnienia).⁵¹ Oprócz tego, Trybunał stwierdził, że naruszony został także art. 13 Konwencji, ponieważ polski system prawny nie przewidywał jakiegokolwiek środka odwoławczego, który pozwalałby na kwestionowanie czasu postępowania karnego⁵².

Trybunał określił, że pan Kudła skarżył się do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie, a także do Rzecznika Praw Obywatelskich, jednak żadna ze wspomnianych możliwości nie mogła być uznana za środek odwoławczy w rozumieniu art. 13. Określony w art. 13 standard wymaga skuteczności nie tylko w sensie prawnym, ale także w sensie faktycznym. Organ ten musi więc posiadać kompetencje, które pozwolą uznać dany środek za skuteczny.⁵³

Orzeczenie w sprawie *Kudła przeciwko Polsce* przełamało wcześniejszą wykładnię stosowaną przez Trybunał, czyli wcześniejsze rozpatrywanie art. 6 ust. 1 jako *lex specialis* w stosunku do art. 13. ETPC stwierdził, że nie występuje pokrywanie się i tym samym nie zachodzi absorpcja tam, gdzie zarzut domniemanego naruszenia Konwencji, który skarżący chce podnieść przed „władzą krajową”, stanowi naruszenie prawa do rozprawy w rozsądnym terminie wbrew postanowieniom art. 6 ust. 1. Kwestia tego, czy skarżący w danej sprawie skorzystał z rozprawy w rozsądnym terminie przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zarzucie karnym skierowanym przeciwko niemu, stanowi oddzielną kwestię prawną od tej, czy na gruncie prawa krajowego skarżący posiadał skuteczny środek odwoławczy, by złożyć skargę na tej podstawie.⁵⁴

Trybunał stwierdził więc, że nastął czas, by zrewidować swoje orzecznictwo w świetle ciągłego nagromadzania się skarg kierowanych do Trybunału, w których jedynym lub głównym zarzutem jest niezapewnienie rozprawy w rozsądnym terminie, co narusza tym samym art. 6 ust. 1. Ponadto, rosnąca częstotliwość uznawania naruszenia Konwencji w tym zakresie skłoniła Trybunał do zwrócenia uwagi na „poważne niebezpieczeństwo”, które istnieje dla rządów prawa w krajowym porządku prawnym, w sytuacji, gdy zaistnieje „nadmierna zwłoka w wykonywaniu władzy sądowej”, co do której strony nie posiadają „krajowego środka odwoławczego”.⁵⁵

Omawianą wykładnię Trybunał powtarzał wielokrotnie w swych kolejnych orzeczeniach. W sprawie *Lizut-Skwarek przeciwko Polsce* stwierdził, że skarżąca w czasie składania skargi do Trybunału nie dysponowała skutecznym środkiem w odniesieniu do skargi na przewlekłość postępowania. Ponadto ETPC odwołał się do swojego orzecznictwa, wedle którego żaden

⁵¹ Ibidem, p. 126–131.

⁵² Ibidem, p. 160.

⁵³ J. Hołda, Z. Hołda, D. Ostrowska, J. A. Rybczyńska, op. cit., s. 111.

⁵⁴ Wyrok ETPC w sprawie *Kudła przeciwko Polsce*, p. 147.

⁵⁵ Ibidem, p. 148.

szczególony środek odwoławczy w sprawie nadmiernej długości postępowania cywilnego nie istnieje w polskim prawie.⁵⁶

Można powiedzieć, że kumulatywne traktowanie zarzutów z art. 6 ust. 1 i art. 13 wzmacnia zasadę subsydiarności międzynarodowej ochrony praw człowieka. W ten sposób ETPC pragnie doprowadzić do skuteczniejszego rozwiązywania problemów już na poziomie krajowym. Art. 13 ustanawia dodatkową gwarancję, która umożliwi jednostce zadośćuczynienie za naruszenie jej praw wyrażonych w Konwencji jeszcze na poziomie krajowego wymiaru sprawiedliwości, przed wszczęciem postępowania przed ETPC. Jak słusznie podkreśla B. Gronowska, patrząc z tej perspektywy łatwo dostrzec, że taka interpretacja standardu art. 13 Konwencji wzmacnia prawo jednostki do rozprawy sądowej prowadzonej w rozsądnym czasie.⁵⁷

1. Art. 6 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 3

Dla właściwej realizacji prawa do słusznego procesu kluczowe jest zapewnienie podstawowych uprawnień przysługujących stronom postępowania. Zostały one wyrażone w art. 6 ust. 3 EKPC.

Trybunał wielokrotnie podkreślał, że gwarancje wyrażone w art. 6 ust. 3 stanowią szczególnie elementy prawa do słusznego procesu zapisanego w par. 1. Z tego powodu bada skargi w świetle tych dwóch przepisów czytanych łącznie.⁵⁸

ETPC zwraca też szczególną uwagę na przestrzeganie zasady równości broni (*equality of arms*). Reguła ta jest jedną z zasad szerokiej definicji słusznego procesu. Stanowi, że każda strona musi mieć zapewnioną godziwą możliwość przedstawienia swojej sprawy na warunkach, które nie stawiają jej w znacznie bardziej niekorzystnej sytuacji niż jej oponenta.⁵⁹ Poza tym, w celu zagwarantowania oskarżonemu sprawiedliwego procesu, wszelkie trudności linii obrony, spowodowane ograniczeniami jego praw, muszą być dostatecznie zrównoważone w postępowaniu organów sądowych.⁶⁰

⁵⁶ Wyrok ETPC w sprawie *Lizut-Skwarek przeciwko Polsce*, skarga nr 71625/01, wyrok z dn. 5.10.2004, p. 40–41; zob. także wyrok ETPC w sprawie *D.M. przeciwko Polsce*, skarga nr 13557/02, wyrok z dn. 14.10.2003, p. 47.

⁵⁷ D. Gajdus, B. Gronowska, *Europejskie standardy traktowania więźniów. Rekonstrukcja standardów oraz ich znaczenie dla polskiego prawa i praktyki penitencjarnej*. Zarys wykładu, Toruń 1998, s. 120.

⁵⁸ Wyrok ETPC w sprawie *Edwards przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 13071/87, wyrok z dn. 16.12.1992, p. 33; zob. także wyrok ETPC w sprawie *T. przeciwko Włochom*, skarga nr 14104/88, wyrok z dn. 12.10.1992, p. 25.

⁵⁹ Zob. Decyzja EKPCz w sprawie *Jespers przeciwko Belgii*, skarga nr 8403/78, decyzja z dn. 15.10.1980, s. 61; zob. także wyrok ETPC w sprawie *Foucher przeciwko Francji*, skarga nr 22209/93, wyrok z dn. 18.03.1997, p. 34; wyrok ETPC w sprawie *Bulut przeciwko Austrii*, skarga nr 17358/90, wyrok z dn. 22.02.1996, p. 47.

⁶⁰ Wyrok ETPC w sprawie *Doorson przeciwko Holandii*, skarga nr 20524/92, wyrok z dn. 26.03.1996, p. 72; wyrok ETPC w sprawie *Van Mechelen i inni przeciwko Holandii*, skarga nr 21363/93, 21364/93, 21427/93, wyrok z dn. 23.04.1997, p. 54.

Bardzo wiele niejasności w opinii Trybunału w aspekcie realizacji prawa do słusznego procesu oraz zapewnienia stronom możliwości należytej realizacji swych uprawnień, wyrażonych w art. 6 ust. 3, powodują postępowania lustracyjne. Wskazuje na to choćby sprawa *Matyjek przeciwko Polsce*.

Skarżący podważał przed Trybunałem istotę postępowania lustracyjnego, jego nierówny i tajny charakter, tajność dokumentów oraz niesprawiedliwe procedury regulujące dostęp do akt sprawy i przeprowadzanie rozpraw. Twierdził, że postępowanie lustracyjne było nierzetelne, zasada *equality of arms* nie była przestrzegana, a on nie mógł właściwie się bronić. Ponadto, jego sytuacja była niekorzystna w stosunku do Rzecznika Interesu Publicznego, biorąc pod uwagę, iż państwo miało dostęp do archiwów oraz miało do swej dyspozycji środki techniczne i finansowe dla zbadania potrzebnych materiałów oraz wybrania tych, które zostały włączone do akt. Większość dokumentów uznana była za tajne, a zniesienie poufności materiałów było samo w sobie uznaniowe. Oprócz tego, skarżący podniósł, że podczas zaznajamiania się z aktami w kancelarii sądu lustracyjnego nie miał on prawa sporządzania kopii, wynoszenia notatek przygotowanych w kancelarii, pokazywania notatek komukolwiek lub używania ich na rozprawach.⁶¹

Trybunał w omawianej sprawie odwołał się do swego wcześniejszego orzeczenia w sprawie *Turek przeciwko Słowacji*, w którym stwierdził, że o ile nic innego nie wynika z faktów konkretnej sprawy, nie można zakładać istnienia ciągłego i faktycznego interesu publicznego w nakładaniu ograniczeń związanych z dostępem do dokumentów zaklasyfikowanych przez władze poprzednich reżimów jako poufne. Jest to spowodowane faktem, iż postępowanie lustracyjne, w swej specyfice, ma na celu ustalenie faktów mających swój początek w czasach komunistycznych i niepowiązanych bezpośrednio z obecnymi funkcjami i działaniami służb bezpieczeństwa. Postępowanie lustracyjne bezsprzecznie jest uzależnione od analizy dokumentów związanych z działaniami byłych komunistycznych służb bezpieczeństwa. Jeżeli strona, której dotyczą poufne materiały, będzie pozbawiona dostępu do wszystkich lub większości przedmiotowych dokumentów, jego lub jej możliwości przeciwstawienia się wersji służb bezpieczeństwa będą poważnie ograniczone.⁶²

Ponadto ETPC uznał, podobnie jak w sprawie *Turek przeciwko Słowacji*, że niebezpieczne jest, że to władze krajowych organów bezpieczeństwa były uprawnione do zdjęcia klauzuli tajności. Trybunał uznał istnienie podobnego uprawnienia Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego za niezgodne z wymogami słusznego postępowania lustracyjnego, w tym z zasadą równości broni.⁶³

⁶¹ Wyrok ETPC w sprawie *Matyjek przeciwko Polsce*, skarga nr 38184/03, wyrok z dn. 24.04.2007, p. 44–46.

⁶² Wyrok ETPC w sprawie *Turek przeciwko Słowacji*, skarga nr 57986/00, wyrok z dn. 14.02.2006, p. 115.

⁶³ Ibidem, zob. także wyrok ETPC w sprawie *Matyjek przeciwko Polsce*, p. 57.

Trybunał zwrócił także uwagę, że w postępowaniu przygotowawczym Rzecznik Interesu Publicznego posiadał prawo dostępu, w kancelarii tajnej swojego urzędu lub Instytutu Pamięci Narodowej, do wszystkich materiałów dotyczących lustrowanej osoby, stworzonych przez byłe służby bezpieczeństwa. Z kolei skarżący, choć posiadał dostęp do swoich akt i mógł sporządzać z nich notatki, mógł je sporządzać jedynie w specjalnych notesach, które następnie były pieczętowane i składane w kancelarii tajnej. Notesy nie mogły być usunięte z kancelarii, a dostęp do nich miała jedynie osoba, które je sporządzała.⁶⁴

Tego typu rozwiązanie z pewnością nie sprzyjało realizacji uprawnień przewidzianych w art. 6 ust. 3. Podobnie stwierdził Trybunał, potwierdzając że skuteczne uczestnictwo oskarżonego w procesie karnym musi równocześnie zapewniać mu prawo do gromadzenia notatek w celu ułatwienia przeprowadzenia własnej obrony, niezależnie od tego czy jest on reprezentowany przez adwokata.⁶⁵

W omawianej sprawie, jak i w innych odnoszących się do zagadnienia lustracji, ETPC przypominał, że jeżeli państwo podejmuje kroki mające na celu lustrację, to musi zapewnić osobom, których lustracja dotyczy, wszelkie gwarancje procesowe przewidziane w Konwencji i związane z podejmowaniem przez państwo tych kroków.⁶⁶

Podobną linię orzeczniczą zastosował Trybunał w orzeczeniu w sprawie *Bobek przeciwko Polsce*, gdzie również stwierdził naruszenie art. 6 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 3 w toku postępowania lustracyjnego. ETPC uznał, że z powodu tajności dokumentów oraz ograniczeń osoby lustrowanej w dostępie do akt – w szczególności w porównaniu do uprzywilejowanej pozycji Rzecznika Interesu Publicznego w postępowaniu lustracyjnym – możliwość skarżącej rozstrzygnięcia jej sprawy w sposób rzetelny była poważnie zredukowana. Biorąc pod uwagę szczególnie charakter postępowania lustracyjnego oraz kumulatywne stosowanie powyższych zasad, Trybunał jest zdania, iż w praktyce nałożyły one na skarżącą nadmierne obciążenie, jak również nie spełniły wymogów słusznego postępowania oraz zasady równości stron postępowania.⁶⁷

⁶⁴ Ibidem, p. 58.

⁶⁵ Ibidem, p. 59; zob. także decyzja ETPC w sprawie *Pulicino przeciwko Malcie*, skarga nr 45441/99, decyzja z dn. 15.06.2000.

⁶⁶ Ibidem, p. 62; zob. także wyrok ETPC w sprawie *Turek przeciwko Słowacji*, p. 115.

⁶⁷ Wyrok ETPC w sprawie *Bobek przeciwko Polsce*, skarga nr 68761/01, wyrok z dn. 17.07.2007, p. 70.

Podsumowanie

Prawo do słusznego procesu wyrażone w art. 6 EKPC stanowi jedno z najbardziej fundamentalnych praw wyrażonych w Konwencji. Zajmuje ono ważne miejsce w demokratycznym społeczeństwie w jej rozumieniu.⁶⁸ Jak wskazują oficjalne raporty ETPC, jest to także najczęściej podnoszony zarzut w postępowaniu przed Trybunałem.⁶⁹

Jest to też najczęściej podnoszony zarzut w skargach kierowanych przeciwko Polsce. Można wręcz mówić tu o powszechności zjawiska. Celem niniejszej pracy ani ambicją jej autora nie jest wyczerpujące omówienie problematyki prawa do rzetelnego procesu, lecz przedstawienie istotnych jego aspektów, właśnie w skargach przeciwko Polsce. W tej mierze bowiem polski wymiar sprawiedliwości ma ciągle dużo do zrobienia.

D. Ostrowska i Z. Hołda stwierdzają, że Trybunał celnie punktuje słabe strony polskiego wymiaru sprawiedliwości.⁷⁰ Trudno się z powyższym stanowiskiem nie zgodzić. Jednak łatwo można zauważyć, że w cytowanych orzeczeniach ETPC często pojawiają się te same „słabe strony”. Jest to przede wszystkim przewlekłość postępowania oraz częsty brak właściwego środka odwoławczego z art. 13 EKPC. Natomiast zmiana krytykowanych przez Trybunał mechanizmów pozostaje obowiązkiem ustawodawcy.

RIGHT TO TO A FAIR TRIAL IN POLISH CASES – CHOSEN ASPECTS

Key words: Human rights, article 6 of the ECHR, article 6 par. 1 ECHR, reasonable time of the proceedings, art. 6 par 1 taken together with art. 13, *Kudła v. Poland*, *Matyjek v. Poland*.

Summary

According to European Court of Human Rights, right to a fair trial holds the prominent place in a democratic society within the meaning of the Convention⁷¹. This fact is followed by numerous statistic reports, which rank right to a fair trial (and particularly one of its aspects – length of proceedings) as applications most often submitted to the Court. In statistic reports of applications submitted against Poland, right to a fair trial is also most often violated.

The main aim of this paper is to present particular aspects of the cases against Poland, within article 6 of the Convention. It is not author's ambition to pick up all the aspects of this problem. However, the issues presented in the article give a vision of particular problems touching polish legal system. The main problem is length of proceedings, which very often – according to Court – creates a violation of State's obligations. However, this is not the only problem of polish legal system. The solution to most of them should be wise and effective legal system.

⁶⁸ Wyrok ETPC w sprawie *de Cubber przeciwko Belgii*, p. 30.

⁶⁹ Zob. *Annual Report 2007, European Court of Human Rights*, op. cit., s. 142–145.

⁷⁰ J. Hołda, Z. Hołda, D. Ostrowska, J. A. Rybczyńska, op. cit., s. 107.

⁷¹ Wyrok ETPC w sprawie *de Cubber przeciwko Belgii*, p. 30.